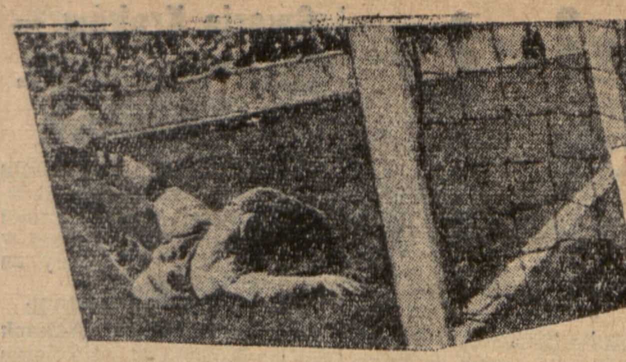
Rok V. Kraków, poniedziałek, 5 maja 1952 r. Nr 18 (231)



Piłkarz

Cena 10 gr

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Puchar Prezydenta R.P. dla zwycięskiego zespołu w wyścigu W-B-P



O to właśnie piękne trofeum, puchar ofiarowany przez Prezydenta RP Bolesława Bieruta — walczą kolarze 17 państw w V Międzynarodowym Wyścigu Pokoju Warszawa—Berlin—Praga. Honorową tę nagrodę otrzymuje zwycięska drużyna

Stablewski nadal przodownikiem

Dimow zwycięzcą piątego etapu Wyścigu Pokoju

Po piątym etapie NRD prowadzi w klasyfikacji drużynowej

(Telefonem od specjalnego wysłannika)

V etap międzynarodowego wyścigu kolarskiego Warszawa—Berlin—Praga na trasie Wrocław—Goerlitz długości 180 km wygrał zawodnik bułgarski Dimow.

Drużynowo etap ten wygrała Bułgaria. Czas Dimowa wynosi 4 godz. 44 min. i 13 s. Jako drugi na metę wpadł dotychczasowy przodownik, Polak z Francji, Stablewski, o niecałe dwie sekundy w gorszym czasie.

Etap ten nie był łatwy, po pierwsze dlatego, że wynosił on 180 km, a po drugie co kilkanaście kilometrów zawodnicy chwytali „gumy". Specjalnie tyczy się to Polaków, z których Królak już na 10 kilometrze miał defekt oraz na 50 km przed granicą na Nysie. Wójcik na 30 km przed metą miał defekt łańcucha, a Jarząbek reperował rower na 20 km przed metą.

Mimo to Polacy jechali b. dobrze, a na specjalne podkreślenie zasługuje to, iż jechali oni zespołowo. Mimo tych wszystkich defektów dopędzili oni grupę czołową na trasie, jeszcze za Gryfowem, w której to czołówce znajdowali się: **Kocew, Scales, Maksim, Garnier, Svoboda, Verschuren, Stablewski, Kuźnicki, Greenfield, Trefflich, Kolew, Vesely, Steel, Deutsch, Dinter, Jonet, Schur, Seel.** Na kilka kilometrów przed granicą od tej grupy oderwali się od czołówki Stablewski i Dimow, 5 kilometrów za nimi jechali Vesely i Svoboda oraz Verschuren samotnie.

Na moście na Nysie o godz. 16.14 Stablewski minął Dimowa, który prawie aż do samej mety jechał za Stablewskim tuż „na kółku".

Na 50 m przed metą Dimow nagłym „szpurtem" minął Stablewskiego i **jako pierwszy przerwał taśmę na mecie wygrywając etap.**

Na starym Rynku w Goerlitz, noszącym obecnie nazwę Placu Lenina już od wczesnych przedpołudniowych godzin 130-tysięczny tłum mieszkańców oczekiwał zawodników. Plac ten udekorowany był pięknie flagami wszystkich państw biorących udział w Wyścigu Pokoju. Obecna była również liczna grupa ZMP-owców oraz młodzieży FDJ, pionierów i sportowców niemieckich, jak również chór Filharmonii Poznańskiej bawiący na tournée w NRD. — Wielkie transparenty z napisami „Przyjaźń niemiecko-polska służy pokojowi i dobrobytowi obu narodów" witały przybywających na rynek zawodników. Była to ogromna manifestacja obu narodów na rzecz pokoju.

O godz. 16 pojawiły się pierwsze samochody wiozące członków organizacji wyścigu, m. in. wiceprzewodniczącego GKKF Mineckiego. Przywitał ich szalony entuzjazm zebranych tłumów. Nie da się opisać tego, co się działo, gdy ukazali się pierwsi zawodnicy — Dimow i Stablewski. Okrzykom i wiwatom nie było końca.

Również i na trasie z Wrocławia do Zgorzelca cała droga była obstawiona mieszkańcami okolicznych wsi i miasteczek, a stojąca na trasie młodzież szkolna, sportowcy w kostiumach, robotnicy, a nawet dzieci witały przejeżdżających zawodników serdecznymi okrzykami.

Na 2 km przed Lwówkiem, asfalt posypany żwirem spowodował kilka wypadków zawodników zagranicznych. — Polacy przejechali ten odcinek dość szczęśliwie. — Na moście granicznym uczestników Wyścigu witał wielki napis w języku niemieckim i polskim: „NRD pozdrawia uczestników V Wyścigu Pokoju Warszawa—Berlin—Praga.

SZCZEGÓŁOWE WYNIKI:

1) Dimow (Bułgaria) w czasie 4.44.13, 2) Stablewski (Pol. Franc.) 4.45.15, 3—4) Svoboda-Vesely (CSR) 4.46.34 5) Verschuren (Belgia) 4.47.29 6) De Groot (Holandia) 4.47.33 7) Jonet (Fr.) 4.48.15, 8) Greenfield (Anglia) 4.48,24. 9) Schur (NRD) 4.48.24, 10) Steel (Anglia) 4.50.55, 11) Van Hoven (Belgia), 12) Wood (Anglia), 13) Jensen (Dania), 14) Kocew (Bułgaria), 15) Parissini (Włochy).

Pierwszym z Polaków był jako: 17) Klabiński 4.51.32, 23) Wójcik 4.53.07, 29) Wrzesiński 4.54.38, 42) Jarząbek 5.02.52, 43) Królak 5.03.03.

Drużynowo etap wygrała Bułgaria.

(Dokończenie na str. 2)

W Dniach Oświaty, Książki i Prasy

Podobnie jak w ubiegłych latach obchodzimy w okresie pierwszych dni maja tradycyjne Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Dni te stoją pod znakiem popularyzacji naszych wydawnictw, walki o czytelnika, o masowe propagowanie wydawnictw, o podwyższenie poziomu kulturalnego naszego społeczeństwa.

W rozwijającej się i ogarniającej coraz szersze masy naszego społeczeństwa ofensywie kulturalnej, czołową rolę odgrywają wspaniałe nasze osiągnięcia w walce z likwidacją analfabetyzmu, z przyswajaniem polskiemu społeczeństwu bogatych, postępowych tradycji polskiej kultury, oświaty i nauki, w przyswajaniu postępowych zdobyczy wielkich myślicieli i pisarzy ludzkości. Szczególnie uroczyście obchodzone są w Polsce cztery wielkie rocznice: Avicenny, Leonarda da Vinci, Gogola i Hugo, rocznice wielkich myślicieli i artystów, których otacza cała postępowa ludzkość uznaniem i szacunkiem, pomna wskazań Towarzysza Stalina, że każdy naród, wielki czy mały, wnosi swój wielki wkład kulturalny do skarbnicy ogólnoludzkiej.

Dni Oświaty, Książki i Prasy obchodzone są pod hasłem walki o pokój i socjalizm, walki o wykonanie zadań trzeciego roku Planu 6-letniego. Dla realizacji tych zadań mobilizujemy cały naród, robotników i literatów, artystów i studentów, uczniów i sportowców.

Sportowcy polscy popularyzować będą w okresie Dni wydawnictwa sportowe, prasę sportową, zdobywać nowych czytelników, współuczestniczyć w wystawach poświęconych tematyce kultury fizycznej, organizować w specjalnych kioskach sprzedaż czasopism sportowych i książek z zakresu sportu. Każda akcja, jaką podejmą koła sportowe czy LZS-y w okresie Dni w popularyzacji wydawnictw sportowych, służyć będzie sprawie umasowienia kultury fizycznej, sprawie budownictwa socjalizmu.

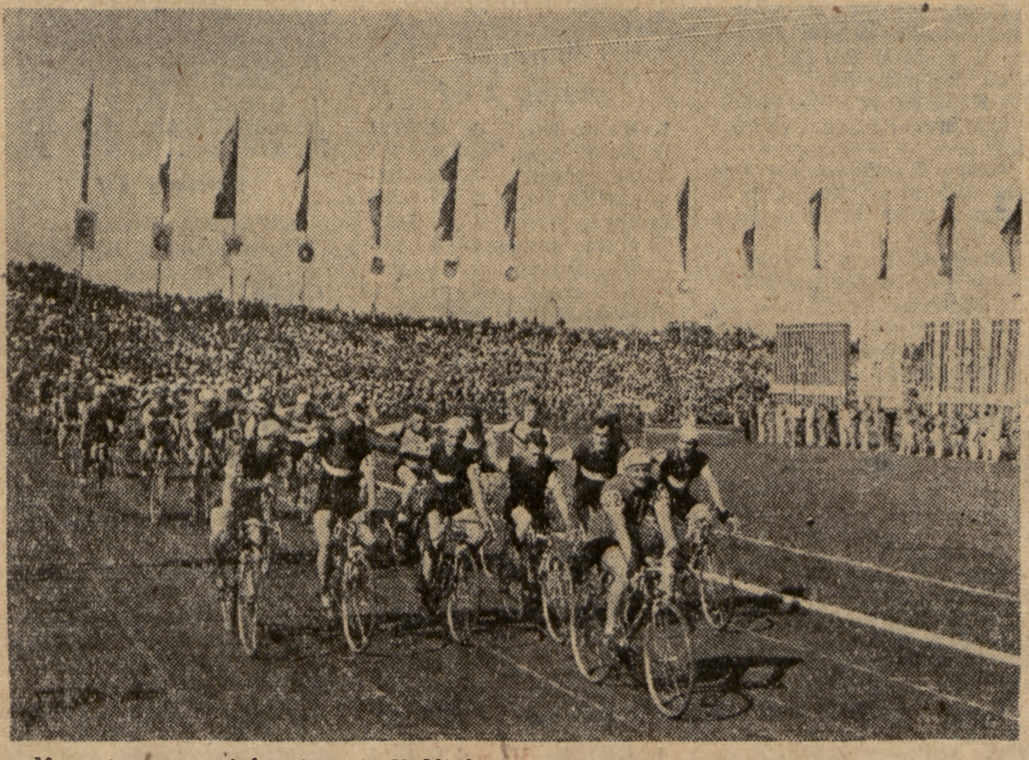
Piłkarze Górnika zwyciężają w Zgorzelcu

W Zgorzelcu na zakończenie V etapu kolarskiego Wyścigu Pokoju rozegrane zostało spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacją Górnika a południową Saksonią.

Mecz zakończył się zwycięstwem Górnika 2:1 (1:1). Bramki dla drużyny polskiej zdobyli: **Syk i Jezierski** (z rzutu karnego). Dla Saksonii bramkę — również z rzutu karnego zdobył **Krauze.**

Spotkanie obserwowało 15 tys. widzów.

Z otwarcia Wyścigu Pokoju na stadionie w Warszawie



Moment z uroczystości otwarcia V Międzynarodowego Wyścigu Pokoju Warszawa—Berlin—Praga, na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie. Drużyny kolarskie defilują w alfabetycznym porządku. Na przedzie Albańczyk Angheli, za nim drużyna austriacka, belgijska itd.

OWKS Kraków

obejmuje prowadzenie w I grupie o Puchar Zlotu

Ubiegła niedziela przyniosła zaledwie cztery spotkania piłkarskie z cyklu rozgrywek o puchar Zlotu. Pełną kolejkę rozegrała tym razem grupa I, natomiast w grupie II odbył się jedynie mecz CWKS-u z Włókniarzem, zakończony zdecydowanym zwycięstwem drużyny warszawskiej 4:0.

Mecz Ogniwa z Górnikiem Radlin został przełożony na termin późniejszy na skutek spotkania Górników z drużyną Rotation Drezno we Wrocławiu.

W grupie pierwszej **na czoło tabeli wyszedł krakowski OWKS,** który odniósł w Chorzowie cenne zwycięstwo nad Unią 1:0. Dotychczasowy przodownik tabeli — Budowlani Gdańsk potknął się w Krakowie, tracąc punkt w spotkaniu z coraz lepiej grającą Gwardią.

Trzeci mecz w tej grupie rozegrany między Kolejarzem warszawskim a bytomskim Ogniwem zakończył się **niespodziewanie wysokim zwycięstwem Kolejarza 4:1.** Dzięki temu zwycięstwu drużyna stołeczna opuściła ostatnią lokatę w tabeli, na której znalazło się obecnie Ogniwo bytomskie.

W grupie drugiej prowadzenie objął CWKS spychając dotychczasowego leadera — Budowlanych Chorzów, na drugie miejsce.

O aktualnej sytuacji w obu grupach informują nas zamieszczone poniżej tabelki:

GRUPA I

1.	OWKS	4	7	7:2
2.	Budowl. Gd.	4	6	5:3
3.	Kolejarz W-wa	4	3	7:6
4.	Unia	4	3	1:2
5.	Gwardia	4	3	3:6
6.	Ogniwo B.	4	2	3:7

GRUPA II

1.	CWKS	4	6	7:3
2.	Budowl. Ch.	4	5	9:5
3.	Ogniwo Kr.	4	5	8:6
4.	Kolejarz P.	4	4	9:7
5.	Górnik R.	3	3	4:2
6.	Włókniarz	5	1	5:19

Reprezentacja ZS Górnik — Rotation Drezno 4:1 (1:0)

WROCŁAW. Wobec 60000 widzów oczekujących na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu zakończenia III etapu wyścigu kolarskiego Warszawa—Berlin—Praga, rozegrany został mecz piłkarski między czołową drużyną NRD — Rotation (Drezno), a reprezentacją Zrzeszenia Sportowego Górnik.

Zwyciężył Górnik 4:1 (1:0). Mecz był ciekawy i obfitował w szereg emocjonujących momentów. Goście ustępowali górnikom szybkością. Bardzo dobrze szczególnie do przerwy grały formacje defensywne Rotation.

Bramki dla Górnika zdobyli: **Wiśniowski 2, Baśkiewicz i Jezierski z karnego.**

Dla drużyny NRD jedyną bramkę zdobył **Krauze.**

Wyścig Pokoju

(Dokończenie ze str. 1.)

Po V etapie indywidualnie prowadzi Stablewski z czasem 21.09,33.

2) Verschuren (Belgia) — 21.12.18.

Po V etapie **w klasyfikacji drużynowej prowadzi nadal NRD z czasem: 64,09,39** przed Anglią 64,12,25. Dalsze miejsca zajmują w kolejności: **Holandia, Czechosłowacja, Belgia, Bułgaria i Polska z czasem 64,34,28.**

W klasyfikacji indywidualnej **pierwszym z Polaków jest Klabiński**, który z czasem 21,33,47 znajduje się na 17-tym miejscu.

Hadasik uplasował sę na 31 pozycji a Królak na 34-tej.

Otwarcie przystani wioślarskiej AZS

W dniu wczorajszym przy wspaniałej pogodzie odbyło się otwarcie sezonu wioślarskiego i podniesienie flagi na przystani AZS.

Gości powitał i wygłosił okolicznościowe przemówienie kierownik sekcji wioślarskiej AZS Walter Kazimierz. W imieniu Wydziału Oświaty Prezydium WRN przemówił prof. Leszko.

Następnie odbyło się zaprzysiężenie zawodników i kadry olimpijskiej AZS.

Flagę podniesiono przy dźwiękach hymnu narodowego po czym zawodnicy odśpiewali hymn młodzieżowy.

Na zakończenie odbyła się defilada łodzi na Wiśle, otwarta łodzią flagową pod sterem Pankowskiego, następnie jechała **mistrzyni Polski Piątkowska, dwójka mistrzowska Galewski—Dezsö** oraz akademiccy mistrzowie świata: **Lorenc, Tomas, Adamik, Teodorowicz**, za nimi 15 łodzi, a na samym końcu ósemka AZS „Nowa Huta", załoga, która w ubiegłym roku odniosła sukcesy w Bydgoszczy.

Kontrolny turniej koszykarzy Kadry

W Warszawie rozgrywany jest obecnie turniej kontrolny ośrodków szkoleniowych koszykówki męskiej z udziałem reprezentacji: **Warszawy, Krakowa, Łodzi, Poznania i Gdańska.**

Wczoraj w trzecim dniu turnieju rozegrano dwa spotkania, w których **Łódź pokonała Warszawę 64:45 (25:20)**, a **Gdańsk po ciekawej grze zwyciężył Poznań 49:48 (17:25).**

Po trzech dniach rozgrywek w turnieju prowadzą Kraków i Łódź — po 2 pkt. przed Gdańskiem, Poznaniem i Warszawą.

Masowy udział młodzieży w Biegach Narodowych

W województwie krakowskim startowało ponad 40.000 w samym Krakowie 12.000 zawodników

I znów, podobnie jak w latach ubiegłych zaroiły się w dniu wczorajszym stadiony, boiska i bieżnie całego kraju. Na starcie największej imprezy masowej — Biegów Narodowych — stanęły setki tysięcy sportowców miast i wsi. Startowali członkowie kół sportowych przy kopalniach, fabrykach i biurach, wojsko, młodzież szkolna, działacze i aktywiści sportowi oraz sportowcy wiejscy zrzeszeni w LZS-ach. Startowali młodzi i starzy, uczniowie i nauczyciele, lekkoatleci i piłkarze, bokserzy i gimnastycy.

Swą postawą, wszyscy bez wyjątku uczestnicy Biegów wykazali tężyznę fizyczną i gotowość dalszego podnoszenia swojej sprawności. **Walka na trasach była niejednokrotnie bardzo zacięta a ambicję startujących podsycała chęć zakwalifikowania się do drugiego etapu Biegów a przede wszystkim pragnienie uzyskania jednej z najważniejszych norm do zdobycia odznaki SPO.**

Po raz pierwszy w tym roku w Biegach wprowadzone zostało współzawodnictwo, obejmujące koła sportowe, SKS-y i LZS-y.

W samym Krakowie na starcie do Biegów Narodowych stanęło 12.000 uczestników i uczestniczek. Są to dane niekompletne, a po nadejściu szczegółowych meldunków z wszystkich punktów startowych ilość ta niewątpliwie znacznie wzrośnie.

Większość startujących stanowiła młodzież, która swą postawą i zdyscyplinowaniem zasłużyła sobie na uznanie.

A oto wyniki z poszczególnych punktów startowych:

NA STADIONIE OGNIWA

Na starcie stanęło tutaj 1300 osób, rekrutujących się z członków kół sportowych ZS Ogniwo. Najlepsze wyniki w biegu kobiet na dystansie 500 m uzyskały: **Hanasz H. (Energia) — 1,37**, Mazela Kr. (Energia) — 2.03 i Czura A. (MPRB) — 2,03,5. W biegu mężczyzn na dystansie 1000 m najlepsze czasy mieli: **Motyka J.** (Energia) 2.49,7, Chytrzyński (Energia) 3,04 oraz Cyganik (Film Polski) 3,05.

Za najliczniejszy udział i dobre wyniki wyróżnić należy koła sportowe: Energoprojektu, MPK oraz Zakładów Budowy Sieci i Stacji Elektrycznych.

W PARKU JORDANA

W parku Jordana znajdował się punkt stratowy dla młodzieży krakowskich szkół ogólnokształcących i pedagogicznych. Łącznie na starcie do biegów stanęło tutaj ponad tysiąc uczestników i uczestniczek. **Specjalne wyróżnienie należy się uczniom z gimnazjum Nowodworskiego oraz uczennicom Liceum Pedagogicznego.** Ponad 90% spośród startujących uzyskało wymagane normy do SPO i BSPO.

Indywidualnie najlepsze wyniki na tym punkcie uzyskali w kategorii chłopców w wieku lat 15—16: **Różnowski** (gimn. VIII) — 2,58,5, w kat. 17—18 lat — **Majewski** (gimn. I) — 2,43,8. W biegach dziewcząt najlepsze czasy uzyskane zostały przez **Bielewską** (Liceum Pedagogiczne) — 1,42 w kategorii 15—16 lat oraz **Lewkowicz** (Lic. Ped.) — 1,35,6 w kat. 17—18 lat.

Na Błoniach przed wejściem do Parku Jordana znajdował się również punkt startowy, gdzie biegali studenci i studentki UJ i PWSP oraz uczniowie i uczennice Liceum Felczerskiego i Handlowego.

NA BOISKU SPÓJNI W DĄBIU

Członkowie kół sportowych ZS Spójnia startowali w Podgórzu, Płaszowie, Piaskach Wielkich oraz — najliczniej w Dąbiu. Ogółem w wymienionych czterech punktach stanęło na starcie 664 uczestników i uczestniczek, z których 614 uzyskało normy do SPO. Wśród startujących znajdowało się 153 kobiet.

Najlepiej spisały się **koła sportowe Krakowskich Zakładów Mięsnych, Młynu „Wieczysta"**. Indywidualnie bieg kobiet wygrały: w kat. do 18 lat: — **Burnek (KZM) i Białkowska (KZM)** w jednakowym czasie — 1,42,3, w kat. do 25 lat — Ślusarzówna (MHD)) — 1,39. W kat. do 16 lat zwyciężyła **Suder P.**, odznaczona niedawno w kolarskim Wyścigu Pokoju.

W biegu mężczyzn na dystansie 1000 m zwyciężyli: w kat. do 14 lat — **Migala** (Młyn „Wieczysta") — 1,39,2, w kat. do 18 lat — Bartosik (MHD) — 3.07,2, w kat. do 29 lat — Cierniak (KZPSl.) 3.01 i w kat. do 39 lat — Masio (KZM) 2,57,4.

Ogółem — w stosunku do roku ubiegłego — w biegach uczestniczyła dwukrotnie większa ilość zawodników i zawodniczek Spójni.

NA KRAKOWSKICH BŁONIACH NAJLICZNIEJ STAWIŁY SIĘ DZIEWCZĘTA

Tuż obok Stadionu Pływackiego na Błoniach znajdował się punkt startowy uczniów szkół zawodowych DOSZ. Startowało tutaj ponad 500 uczniów, z których za wzorową postawę należy się wyróżnienie grupom z **Technikum Kamieniarskiego, Liceum Pocztowego** oraz **Technikum Mechaniczno-Odlewniczego.**

Ponad 80% startujących przybyło do mety w czasie krótszym od wymaganego do uzyskania normy SPO. Indywidualnie najlepsze wyniki uzyskali: **Biernacki — 3,04, Hłasko — 3,05,2 i Płaskociński — 3,05,8** (wszyscy z Technikum Kamieniarskiego). — Przed startem uczestnicy wysłuchali przemówienia dyr. szkoły — Synoradzkiego, który omówił znaczenie nadchodzącego święta kultury fizycznej.

Najliczniej jednak stawiły się do Biegów Narodowych dziewczęta z 14 szkół DOSZu, bo w ilości 4.800 zawodniczek. Startowały od godz 8 rano, grupami po 10 i 20 osób. I tu osiągnięto w 80% potrzebne minima do SPO.

*

Biegi Narodowe w Nowej Hucie zgromadziły na starcie 704 zawodników, a to: z Ogniwa N. Huta, Budowlanych N. Huta, Państwowego Gimnazjum Spółdzielczego i Zasadniczej Szkoły Metalowej w Nowej Hucie.

Normy do odznaki uzyskało 597 osób (541 mężczyzn i 56 kobiet.

*

Ogółem na terenie województwa krakowskiego startowało w Biegach Narodowych ponad 40 tys. uczestników, w tym ok. 10.000 kobiet. Normy do odznak SPO uzyskało 82% startujących.

Krakowskie drużyny poprawiają swą lokatę w tabeli

W niedzielnych spotkaniach piłkarskich o mistrzostwo II ligi **drużyny krakowskie odniosły wysokie zwycięstwa.** Włókniarz pokonał Budowlanych z Przemyśla a piłkarze Nowej Huty wygrali z Gwardią Lublin. Na skutek odniesionych zwycięstw zespoły te uplasowały się na drugim i trzecim miejscu w tabeli.

Szczegółowe wyniki ostatniej niedzieli oraz aktualne tabele przedstawiają się następująco:

Grupa I

KOLEJARZ BYDGOSZCZ — STAL GDAŃSK 3:1 (1:1),
KOLEJARZ LESZNO — OWKS TORUŃ 0:0,
KOLEJARZ GDAŃSK — KOLEJARZ TORUŃ 0:3 (0:1),
STAL POZNAŃ — GWARDIA SZCZECIN 2:1 (0:1),
GWARDIA SŁUPSK — GWARDIA BYDGOSZCZ 4:2 3:1).

Tabela grupy I-ej

1.	Kolej. Tor.	4	6	7:3
2.	Kolej. Lesz.	4	6	7:3
3.	Stal Pozn.	4	6	6:4
4)	OWKS Toruń	4	5	8:3
5)	Gwar. Bydg.	4	5	10:7
6)	Gwar. Słupsk	4	3	7:3
7)	Stal Gdańsk	4	3	6:8
8)	Kol. Bydg.	4	3	6:11
9)	Gwar. Szcz.	4	2	4:6
10)	Kolej. Gd.	4	1	2:10

Grupa II

SPÓJNIA WARSZAWA — KOLEJARZ OLSZTYN 1:1.
WKS LOTNIK — WŁÓKNIARZ RADOM 7:1 (1:1).
WŁÓKNIARZ CHODAKÓW — GWARDIA WARSZAWA 0:3 (0:1).
WŁÓKNIARZ WIDZEW — STAL STARACHOWICE 0:0.
GWARDIA BIAŁYSTOK— SPÓJNIA TOMASZÓW 1:2. (0:0

Tabela grupy II-giej

1.	Gwardia W.	4	8	18:4
2.	WKS Lotnik	4	6	15:0
3.	Kol. Olszt.	4	5	9:5
4.	Stal Starach.	4	5	6:4
5.	Włók. Widz.	4	5	5:5
6.	Spójnia War.	4	3	6:8
7.	Włók. Radom	4	3	4:8
8.	Spójnia Tom.	4	2	4:9
9.	Włókn. Chod.	4	2	3:9
10.	Gwardia Biał.	4	1	2:11

Grupa III

GÓRNIK KNURÓW—STAL SOSNOWIEC 2:1 (0:0)
GÓRNIK BYTOM—GÓRNIK ZABRZE 2:1 (1:0)
STAL WROCŁAW— BUDOWLANI OPOLE 2:5 (1:2)
STAL ZIELONA GÓRA— STAL LIPINY 1:0 (0:0)
Spotkanie Górnik Wałbrzych— Górnik Radzionków nie odbyło się.

Tabela grupy III-ej

1.	Budow. Opole	4	8	16:3
2.	Stal Sosn.	4	6	5:3
3.	Stal Wrocław	4	5	8:8
4.	Górnik Radz.	3	4	10:4
5.	Górnik Zabrze	4	3	6:6
6.	Stal Lipiny	4	3	3:3
7.	Górnik Bytom	4	3	4:5
8.	Górnik Wałb.	3	2	3:4
9.	Górnik Knur.	4	2	4:9
10.	Stal Ziel. G.	4	2	2:16

Grupa IV

GWARDIA KIELCE— WŁÓKNIARZ CHEŁMEK 7:0 (5:0)
OWKS LUBLIN—OGNIWO CZĘSTOCHOWA 2:0 (1:0)
WŁÓKNIARZ KROSNO— OGNIWO TARNÓW 0:1 (0:1)

Stal Nowa Huta — Gwardia Lublin 5:1 (1:1)

Drużyna Nowej Huty konsoliduje się. Tym razem było już prawie dobrze. Kondycja, szybkość, ambicja i twardość, wszystko to przyniosło zwycięstwo nad trudnym, bo ambitnym i twardym przeciwnikiem.

Do przerwy gra całkowicie wyrównana. **Prowadzenie uzyskuje Masaczyński**, dobijając strzał Konopka, a wyrównanie padło ze strzału samobójczego.

Po zmianie pól goście zostają zepchnięci do obrony a oblężenie i obstrzał ich bramki trwa bez przerwy aż do końca spotkania. Dalsze bramki padają ze strzałów: **Barana, Konopki, Iwańskiego i Muchy** z rzutu karnego. Od większej porażki uratował gości dobrze broniący Sienicki w bramce, przy czym trzykrotnie przyszła mu z pomocą poprzeczka.

Sędziował p. Koczy z Katowic.

Włókniarz Kraków— Budowlani Przemyśl 7:0 (3:0)

Zwycięstwo Włókniarza w tak wysokim stosunku od razu poprawiło bilans bramkowy krakowian. **Drużyna krakowska grała wcale poprawnie, przy czym niespodzianką była skuteczna gra ataku**, który zdobył się na strzelenie siedmiu bramek.

Piłkarze Włókniarza włożyli w grę sporą dozę ambicji i do ostatniej chwili zawodnicy grali z wielkim poświęceniem nie rezygnując z chęci poprawienia wyniku. Natomiast bezsporne wartości Budowlanych przy zbyt prymitywnym sposobie gry, nie mogły im dać rezultatu w postaci zdobycia chociażby honorowego punktu. Mimo, że okazji do tego było bardzo wiele, to jednak nie zostały one w pełni wykorzystane.

Bramki strzelili w kolejności: **Browarski, Żołubak, Nowak, Browarski, Pikulski, Bożek** (z rzutu karnego) i **Nowak.**

Sędziował p. **Kołodziejczyk** z Poznania. Widzów 3 tys.

Tabela grupy IV-tej

1)	Ogn. Tarnów	4	7	6:2
2)	Włókn. Kr.	4	5	10:3
3)	Stal N. Huta	4	3	8:6
4)	Gw. Kielce	4	4	10:4
5)	OWKS Lublin	4	4	7:3
6)	Ogniwo Cz.	4	4	7:3
7)	Gward. Lublin	4	4	5:11
8)	Bud. Przemyśl	4	3	3:11
9)	Włók. Krosno	4	2	3:5
10)	Wł. Chełmek	4	2	3:11

Zacięta walka o punkty w pierwszej klasie piłkarskiej

W rozegranych ostatnio spotkaniach o mistrzostwo pierwszej klasy piłkarskiej walczono zacięcie o mistrzowskie punkty.

W grupie pierwszej prowadzi zespół Budowlanych Nowa Huta ZPB I, w grupie drugiej Ogniwo Kraków II, w trzeciej Unia Borek, w czwartej Spójnia Bieżanów, w piątej Spójnia Kraków, w szóstej Ogniwo Tarnów Ib, w siódmej Unia Szczakowa, w ósmej Stal Żywiec i w grupie dziewiątej Kolejarz Sucha—Maków.

Poniżej podajemy wyniki uzyskane w spotkaniach mistrzowskich:

Grupa 1. Koło sportowe Bud. Nowa Huta—Unia Kartonaże 3:2 (3:1), Kolejarz Wieliczka—Stal Artigraph 1:1 (1:0), OWKS Kraków II—SKS Energia 2:1 (0:0).

Grupa 2. Budowlani Łobzów—Unia Kraków 1:3 (1:1), Kolejarz Prokocim—Stal Nowa Huta (przełożone). Ogniwo Kraków II—LZS Czarnochowice 3:0 (1:0).

Grupa 3. Unia Borek Budowlani Nowa Huta ZOR 4 6:1 (2:1), Ogniwo Myślenice —Kolejarz Kraków 2:0 (1:0), Budowlani Skawina—Gwardia Kr. II 0:0.

Grupa 4. Stal KZWME Wola Duchacka—Budowlani Nowa Huta ZBM 8:0 (4:0), Ogniwo Dębniki—AZS Kraków 1:1 (1:0), Spójnia Bieżanów—Włókniarz Kraków Ib 2:1 (1:1).

Grupa 5. Budowlani Kraków—Stal Armatura 1:0 (0:0), Spójnia MHD Kraków—Spójnia Płaszów 3:0 (2:0).

Grupa 6. Unia Tarnów—Ogniwo Tarnów 0:1 (0:0), Górnik Bochnia—Stal Tarnów 2:1 (2:0), Kolejarz Nowy Sącz—Spójnia Okocim 2:1 (1:1), LZS Grybów—Spójnia Nowy Sącz 1:0 (1:0).

Grupa 7. Unia Szczakowa—Stal Chrzanów 2:1 (0:1), Włókniarz Chełmek Ib—Włókniarz Trzebinia 3:8 (1:2), Stal Olkusz—Unia Jaworzno 2:0 (1:0).

Grupa 8. Górnik Brzeszcze —Unia Żywiec 4:3 (3:1), Stal Żywiec—LZS Zator 4:1 (1:1). Włókniarz Andrychów—Kolejarz Wadowice 4:3 (2:1), Unia PBZ Oświęcim — Włókniarz Kęty 2:1 (1:1).

Grupa 9. Unia Rabka—Spójnia Nowy Sącz 1:3 (1:2). Unia Kalwaria—Gwardia Zakopane 1:1 (0:1), Włókniarz Zembrzyce—Kolejarz Sucha-Maków 1:3 (1:1).

Gwaria Kraków — Stal Pafawag Wr. 12:8 w boksie

W pięściarskim spotkaniu [illegible]zyskim krakowska Gwardia pokonała zespół Pafawagu w stosunku 12:8, przy czym w kilku wagach walki stały na dobrym poziomie.

WYNIKI TECHNICZNE:

W wadze muszej: Walczak (Gw) utrzymując przewagę przez trzy rundy wygrywa jednogłośnie na pkt. z **Kołatą** (Pafawag).

W wadze koguciej: Klinkosz wygrywa przez t. k. o. w trzeciej rundzie z **Woźniakiem** (Pafawag).

W wadze piórkowej: Brzeziński (Gw) stoczył ładną walkę z doskonale zapowiadającym się **Bergerem** (Pafawag) i wygrywa jednogłośnie.

W wadze lekkiej. Graf (Gw) przegrywa jednogłośnie z **Jackowiakiem** (Pafawag).

W wadze lekkopółśredniej Kraus I walczył ze **Szczepanem** (Pafawag). Już w pierwszej rundzie po celnym ciosie Kraus idzie do ośmiu na deski i zostaje przez sekundanta poddany.

W wadze półśredniej Chodorowski (Gw) wygrywa wysoko na pkty z **Gromińskim** (Pafawag).

W wadze półśredniej Maciejewski (Gw) po nieciekawej walce wygrywa na pkt. z młodziutkim **Łukasiewiczem.**

Piękną walkę stoczyli w wadze średniej Kraus II (Gw) **z Krupińskim** (Pafawag). Przez wszystkie trzy rundy walka niezwykle zacięta i wyrównana. Nieznaczne zwycięstwo na punkty odnosi Krupiński.

W wadze półciężkiej Ryś (Gw) wygrywa jednogłośnie z **Grobolą** (Pafawag).

W wadze ciężkiej walczyli Mączka (Gw) z Malarzem (Pafawag).

Przez trzy rundy zdecydowaną przewagę ma Mączka a w trzeciej rundzie Malarz zostaje wyliczony. Za cios jednak **poniżej pasa**, Mączka zostaje zdyskwalifikowany i **zwycięstwo odnosi Malarz.**

Pływacy polscy powrócili z Moskwy

Warszawa. W niedzielę 4 bm. powrócili z Moskwy pływacy polscy Mrozówna, Grenlewski, Petrusewicz i Tołkaczewski.

Zawodnicy polscy bawili na obozie treningowym wraz z czołowymi pływakami ZSRR, NRD i Czechosłowacji.

Pływacy polscy trenowali pod kierownictwem najlepszych trenerów i czołowych zawodników Związku Radzieckiego.

Biegi narodowe w Tarnowie

W biegach narodowych rozegranych na terenie Tarnowa **wzięło udział 3.189 osób, z których 2.787 przybyło na metę.** Wśród startujących znajdowali się członkowie kół sportowych oraz młodzież szkolna. Prawie wszyscy uczestnicy, którzy ukończyli bieg uzyskali wymagane minima do odznaki SPO.

Liga żużlowa

W pierwszych rozegranych w dniu wczorajszym spotkaniach o mistrzostwo ligi [illegible]owej padły następujące [illegible]ygnięcia:

W Bydgoszczy CWKS pokonał Gwardię 29:24, w Lesznie Unia zwyciężyła Górnik Rybnik 31:19, w Rawiczu Kolejarz uległ Stali Ostrów 23:30., we Wrocławiu Spójnia Wrocław wygrała z Włókniarzem Częstochowa 36:16.

Newcastle United po raz drugi zdobywa puchar Anglii

Na stadionie olimpijskim w Wembley rozegrano w ub. sobotę finał pucharu Anglii, w którym spotkały się drużyny, obrońcy pucharu **Newcastle United i Arsenal.** Po zupełnie równorzędnej grze nieprzekonywające zwycięstwo odniósł Newcastle, zdobywając jedyną bramkę spotkania na 6 min. przed końcem. Mecz oglądało 100 tys. widzów.

Dwa rzuty karne przestrzelone!

Młoda Gwardia będąc zdecydowanie lepszą uzyskuje tylko wynik remisowy

Gwardia—Budowlani Gdańsk 2:2 (1:0)

Opinia sportowa naszego miasta przed spotkaniem Gwardii z przodownikiem tabeli grupy I — Budowlanymi Gdańsk, wyrażała na ogół przekonanie, że goście łatwo zdobędą dwa punkty i umocnią się na czele tabeli. Swój sąd krakowscy „kibice" opierali na słabej formie jaką zademonstrowała Gwardia przed tygodniem w meczu z OWKS-em.

Tymczasem młodzi gwardziści sprawili miłą niespodziankę, którą częściowo zaćmił końcowy wynik meczu, **wynik całkowicie nie odpowiadający przebiegowi meczu.**

Młodzi gwardziści poczynili duże postępy, zwłaszcza w linii ataku, **która wczoraj grała dobrze**, okresami nawet bardzo dobrze, a napastnicy porzucili błędną taktykę indywidualnych zagrań i przebojów, współpracując ze sobą kolektywnie i stwarzając wielokrotnie groźne sytuacje pod bramką gości. Defensywa Gwardii również miała swój dobry dzień, niestety pod koniec meczu popełniła kilka błędów, które zaważyły na wyniku.

Upojona sukcesem młoda drużyna, zapomniała pod koniec meczu o taktyce; zapomniała o tym, że mecz się jeszcze nie skończył i że przeciwnik nie zrezygnował z walki i pozwoliła sobie na strzelenie dwóch bramek w minutowych odstępach czasu, będąc o krok od porażki. **Bo tylko szczęściu zawdzięczać mogą gwardziści, że wynik nie brzmiał 3:2 dla gości**, kiedy rzut karny, bity przez Kokota na cztery minuty przed końcem meczu, poszedł w aut.

Budowlani właściwie zawiedli. Nie pokazali takiej gry, jakiej spodziewano się po przodowniku tabeli, po drużynie, która nie przegrała żadnego meczu. Mają oni w swym zespole kilku graczy niezłych, całość jednak przedstawia się jako zlepek niebardzo dobranych i nie zawsze rozumiejących się piłkarzy. Ustępowali oni ambitnie i ładnie grającej Gwardii przez dwie trzecie spotkania, a dopiero w końcowych fragmentach meczu doszli do głosu, wywalczając dość przypadkowy wynik remisowy.

Atak Budowlanych szybki ale niezbyt groźny. Defensywa Gwardii ze Snopkowskim na czele szachowała go przez większość meczu. W pomocy bardzo dobrym był **Kokot II** odgrywający często rolę szóstego napastnika.

W obronie na najlepsza notę zasłużył **Kamzela.** Miksa dawny gracz krakowskiego Ogniwa przeciętny, wyróżnił się tylko ładnie bitymi rzutami wolnymi. Bramkarz oprócz dobrych momentów miał i słabsze, podobnie jak i jego kolega z przeciwnej drużyny — Ziernicki, **który ponosi winę za utratę pierwszej bramki.**

W Gwardii bardzo dobrze wypadli: **Snopkowski, Wapiennik i Gamaj**, a okresy dobrej gry mieli obaj obrońcy, Kościelny i skrzydłowy Śmietana. Atak gwardzistów jak już wspomnieliśmy był najlepszą formacją drużyny, a cały zespół grał o klasę lepiej aż w spotkaniu z OWKS-em.

Sprawiedliwym wynikiem odzwierciedlającym przebieg spotkania byłoby zwycięstwo Gwardii w stosunku 4:2.

SKŁADY DRUŻYN:

Przed dobrze prowadzącym to spotkanie sędzią **Kulczykiem** z Katowic drużyny stanęły w składzie:

BUDOWLANI: Gruner, Miksa, Kamzela, Lenc, Kaleta, Kokot II, Gronowski, Kokot I, Czubała, Nowicki, Kupcewicz.

GWARDIA: Ziernicki, Wójcik, Snopkowski, Piotrowski, Wapiennik, Jędrys, Śmietana, Rogoza, Kościelny, Gamaj i Mykietyszyn.

PRZEBIEG SPOTKANIA

Już w pierwszej minucie niespodziewany strzał Kupcewicza idzie w słupek. Gwardia gra dokładnie, atak ładnie kombinuje i coraz częściej przesiaduje pod bramką gości. W 7 minucie Mykietyszyn z podania Gamaja ostro strzela, jednak przenosi. **W minutę później widownia nagradza huraganowymi oklaskami Gamaja za zdobycie bardzo ładnej bramki, rzadko oglądanej na naszych boiskach.** Silny strzał z daleka poszedł w górny róg. Bramkarz nie miał nic do powiedzenia. Rozgrzani zdobyciem bramki gwardziści atakują groźnie a Gruner kilkakrotnie interweniuje w trudnych sytuacjach. Budowlani atakują głównie skrzydłami, ale obrońcy Gwardii nie dopuszczają przeciwników do oddania swobodnego strzału.

Pod koniec pierwszej połowy gra się wyrównuje. Goście mają w 40 minucie dobrą szansę do zdobycia bramki. **Za blokowanie ciałem przez Snopkowskiego** ciągnącego na bramkę Czubałę, sędzia dyktuje rzut wolny z linii pola karnego. **Celny strzał Miksy, wybija efektownie Ziernicki na róg.**

Po pauzie Gwardia nadal nadaje ton grze. „Główka" Kościelnego przechodzi obok słupka, a w chwilę potem Kamzela likwiduje groźny wypad środkowego napastnika Gwardii wybijając piłkę na róg.

13 minuta jest pechowa dla Gwardii. **Rzut karny podyktowany za podniesienie przez Lenca zbyt wysoko nogi, marnuje Kościelny, strzelając zbyt lekko w ręce Grunera.**

W 23 minucie ostry strzał Kościelnego wybija Gruner na róg, po którym Mykietyszyn przenosi z bliska. W chwilę potem Gamaj przerzuca przytomnie wybiegającego z bramki Grunera, **ale Lenc wybija piłkę z samej linii bramkowej.**

W 28 minucie Gamaj zostaje sfaulowany na polu karnym w momencie oddawania strzału. Mimo faulu napastnik Gwardii zdobywa bramkę. Sędzia jednak dyktuje „jedenastkę", **którą poszkodowany zamienia w drugą bramkę dla swych barw.**

Wydaje się, że zwycięstwa Gwardii nikt nie odbierze. Tymczasem w 30 minucie goście przeprowadzają szybki atak, obrona Gwardii źle kryje napastników; główkuje Czybała, Ziernicki nie interweniuje, licząc, że „główka" pójdzie w aut. **Tymczasem piłka odbija się od słupka, a poprawka Nowickiego idzie w siatkę.**

W minutę później Budowlani wyrównują. Tym razem Piotrowski źle pilnuje skrzydłowego Gronowskiego, **który ostrym płaskim strzałem zdobywa drugą bramkę.**

Gwardziści grają nerwowo zwłaszcza w tyłach, które popełniają teraz błędy. W 40 minucie Piotrowski fauluje Gronowskiego na polu karnym. Porażka gospodarzy wisi na włosku. **Na szczęście Kokot strzela „jedenastkę" w aut.** Końcowe minuty mimo wysiłku obu drużyn nie przynoszą zmiany wyniku. Ciekawym tym zawodom przyglądało się zaledwie 4 tys. widzów.

(T. D.)

Słaba gra łódzkiego ataku — przyczyną porażki

CWKS—Włókniarz Łódź 4:0 (2:0)

WARSZAWA (tel. wł.). Spotkanie o Puchar Zlotu pomiędzy CWKS-em a Włókniarzem **zakończyło się zwycięstwem Warszawian w stosunku 4:0** (2:0). **Wojskowi w zupełności zasłużyli na wygraną, gdyż byli oni drużyną zdecydowanie lepszą** tak technicznie jak i taktycznie, a przede wszystkim szybszą. Zespół łódzki, składający się z przebrzmiałych sław jak Baran, Hogendorf, Miler i Włodarczyk oraz nowych zawodników — **nie stanowił drużyny grającej kolektywnie.** Łodzianie stosowali solowe zagrania, które przy dobrej obronie i pomocy CWKS-u nie mogły przynieść rezultatów.

U wojskowych dobrze grała prawa strona napadu: **Pulikowski, Janeczek** oraz boczny pomocnik **Łyszczarz,** wszyscy trzej obrońcy i bramkarz **Klaczek.** Tak więc na pokonanie słabego Włókniarza wystarczyło 8 zawodników CWKS-u. Bramki strzelili: w 12-tej, 31-szej, 75-tej minucie **Janeczek** i w 65-tej min. **Pulikowski.**

Początkowo tylko przeważali łodzianie lecz po kilkunastu minutach CWKS przejął inicjatywę i zepchnął gości do defensywy. Już w 12 minucie ładna akcja wojskowych kończy się pierwszą bramką ładnie strzeloną przez Janeczka. Ten sam zawodnik podwyższa wynik w 31 min. zdobywając drugą bramkę z podania Pulikowskiego.

Po pauzie dalsza przewaga CWKS-u, dla którego bramki dalsze uzyskują Janeczek oraz Pulikowski.

Sędziował słabo Orliński z Katowic.

Widzów zaledwie 3.000. (h.)

OWKS—Unia 1:0

Składy drużyn:

UNIA: Wyrobek, Bujak, Hajduk, Giebur, Siekiera, Kupski, Przecherka (Piotrowski), Pohl. Pieda, Tomaszek, Pala, Kubicki.

OWKS: Hajduk, Mastek, Musiał (Hejosz), Masłoń, Strzykalski, Feluś, Kroczek, Więcek, Uznański (Kucharski), Piechaczek, Kucharski, Dwernicki.

Jedyna bramka padła w 3 min. ze strzału Kroczka.

Sędziował Kukulski z Gdańska, widzów zaledwie 1 tys.

Po trzech remisach Unia poniosła pierwszą porażkę na szczęście b. skromną, bo **właściwie słabą grą zasłużyła na wyższą przegraną.** Z Unii poprawnie grała tylko obrona z Wyrobkiem w bramce, **który brawurowo obronił cały szereg b. niebezpiecznych strzałów.** Atak był najsłabszą linią, przy czym rutyniarze Kubicki i Przecherka dostroili się do słabych wyczynów swych partnerów.

OWKS był drużyną bardziej skonsolidowaną, grał szybko, łatwo zdobywał teren, a napad często podchodził pod bramkę Wyrobka, lecz bawił się tam w zawiłe kombinacje i grzeszył brakiem zdecydowania.

Wojskowi prowadzili już w 3 min. 1:0 i zdawało się, że wygrają wysoko, tym bardziej, że przewaga ich rosła z postępem gry. Brak strzelców oraz brak zrozumienia pomiędzy poszczególnymi liniami w drugiej części meczu, uniemożliwiło OWKS-owi osiągnąć bardziej przekonywające zwycięstwo. Swe najsilniejsze punkty posiadał OWKS w prawoskrzydłowym Kroczku, stoperze Musiale i bramkarzu Hajduku.

Niemcy — Irlandia 3:0 (1:0)

Rozegrane w Koeln międzynarodowe spotkanie piłkarskie pomiędzy Niemcami zachodnimi a Irlandią przyniosło zwycięstwo Niemcom 3:0 (1:0). Irlandczycy byli przeciwnikiem równorzędnym i nie zasłużyli na tak wysoką porażkę.

Kolejarz W-wa—Ogniwo Bytom 4:1 (1:1)

BYTOM (tel. wł.). Rozegrane w Bytomiu spotkanie o puchar Zlotu zakończyło się **niespodziewanym, ale w pełni zasłużonym zwycięstwem drużyny stołecznej.** Gospodarze do przerwy dali pokaz niezaradności w sytuacjach podbramkowych i nieudolności strzeleckiej. **Szczytem tych nieumiejętności w tym okresie gry był rzut karny, który Narloch w żałosny sposób przestrzelił.**

Mimo przewagi, Ogniwo nie potrafiło zdobyć bramki chociaż miało do tego sporo okazji. **Po przerwie natomiast sytuacja zmieniła się na korzyść drużyny warszawskiej.** Młodzi piłkarze Ogniwa opadli z sił, wykazując braki techniczne, co umiejętnie wykorzystali warszawianie. Ujęli oni inicjatywę całkowicie w swe ręce w ostatnich 30 minutach gry bez trudu dochodzili do punktowych zdobyczy.

Kolejarze przetrzymali pierwszy impet bojowy Ogniwa i następnie przeszli do ogólnej ofensywy. Trzeba przyznać, że grali oni szybko a przede wszystkim skutecznie, nie bawili się w przetrzymywanie piłki i **strzelali z każdej pozycji!**

W drużynie warszawskiej, która wystąpiła bez Łącza, bardzo dobrze spisali się w napadzie obaj skrzydłowi **Kobylański i Wesołowski** oraz Jaźnicki na łączniku. W pomocy wyróżnił się **Szczawiński.**

Drużyna Ogniwa źle rozłożyła siły i tylko do przerwy stanowiła dla Kolejarza równorzędnego przeciwnika.

Bramki dla Kolejarza zdobyli: w 5 min. **Wołosz,** w 63 **Kobylański,** w 75 **Sularz,** w 78 **Wesołowski.** Dla Ogniwa honorowy punkt zdobył w 26 min. **Kauder.**

Sędziował p. Wiśniewski.

Chemie Weisswasser mistrzem NRD w hokeju na lodzie

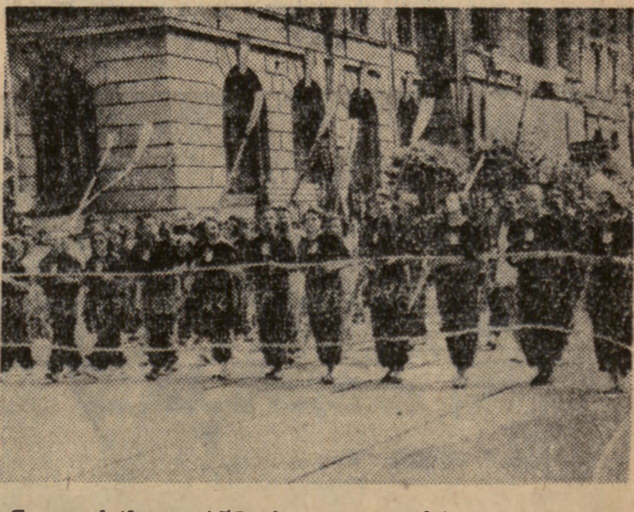
W ub. sobotę rozegrano w Berlińskiej Werner Seelenbinder Halle finałowe spotkanie o tytuł mistrza NRD w hokeju na lodzie na rok 1952. Po dramatycznej walce mecz rozstrzygnęła dla siebie drużyna zeszłorocznego mistrza **Chemie Weisswasser zwyciężając Wismut Frankenhausen po dogrywce 6:5.** W normalnym czasie stan spotkania brzmiał 3:3. Poszczególne tercje 1:0, 2:2, 0:1 i 3:2.

Zdjęcia w dzisiejszym numerze: J. Sierek, CAF

Z uroczystości 1 Maja



Piękną grupę tworzyła czołówka sportowców - wyczynowców, maszerująca na przedzie. Zdjęcie przedstawia czoło Zrzeszenia Sportowego Gwardia, które prezentowało się najlepiej ze wszystkich



Grupa siatkarzy AZS idąca na przedzie swego zrzeszenia niosła siatkę do gry z napisem: „Sportowcy radzieccy wzorem w naszej pracy". Za nimi maszerowali wioślarze

Kraków otrzyma Dom Spor u

Kryty basen i halę buduje ZS Gwardia

W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych odbyła się na terenach stadionu sportowego ZS Gwardia, uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod budowę I-go w Krakowie Domu Sportu.

Na uroczystość przybyli: **przew. MRN Marcin Waligóra, sekr. KM PZPR Pawlak, konsul radziecki Nikitin, przew. WKKF Pirożyński, przew. sekcji p. n. WKKF Kozłowski,** cały zarząd ZS Gwardia z pocztem sztandarowym oraz zasłużeni mistrzowie i mistrzynie sportu.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił wiceprzew. zarz. woj. — ZS Gwardia, Fiałkowski, który między innymi powiedział:

„Pragniemy, by Dom Sportu budowany obecnie przez Zrzeszenie Gwardii, stał się prawdziwą kuźnią licznych rzesz świadomych socjalistycznych sportowców we wszystkich dyscyplinach sportu".

Aktu wmurowania kamienia węgielnego dokonał przew. MRN Waligóra.

Nowy Dom Sportu — na jaki sportowy Kraków czeka od kilkudziesięciu lat — stanie się wreszcie rzeczywistością. **Sama hala sportowa z widownią na 3.500 osób stanie już w tym roku.** Wybudowany będzie również w najbliższym czasie **kryty basen pływacki** z trampolinami, a całość Domu Sportu wypełnią mniejsze sale do gimnastyki, szatnie z natryskami i biura. Całość wyposażona będzie w najbardziej nowoczesne urządzenia.

Już wprawdzie mieliśmy różne projekty różnych szklanych pałaców sportu, lecz tym razem — gdy w ręce sprawę wzięło ZS Gwardia — wierzymy, iż **Dom Sportu stanie się rzeczywistością, czego i sportowcom Gwardii i całemu sportowi krakowskiemu z serca życzymy.**

Niedziela na stadionach piłkarskich Europy

W dniu wczorajszym na stadionach Europy uzyskano następujące rozstrzygnięcia:

AUSTRIA: Rapid — Wacker 3:1, Blau Weiss — Simmering 2:0, FAC — Wiener Sportklub 1:0, Austria — GAK 5:1, Vienna — Sturm Graz 3:1, LASK — FC Wien 4:1.

Prowadzi nadal Rapid 35 pkt. przed Austrią 30 pkt.

*

NRD: Przedostatnia niedziela rozgrywek przyniosła rozstrzygnięcia: Einheit Pankov — Stahl Thale 3:2, Aktivist Brieske — Stahl Altenburg 5:3, Turbine Erfurt — Motor Wismar 2:1 Rotation Babelsberg — Motor Dessau 5:0, Lokomotive Stendal — Motor Zwickau 3:2, Fortschritt Meerane — Vorwaerts Lipsk 4:0.

*

CSR: ATK — SONP Kladno 1:1, Dyn. Koszyce — Vitkovicke Żelezarny 0:1, NV Bratislava — Armaturka Usti 3:1, OKD Ostrava — Pizeń 0:0, Ingstav Teplice — Dukla Preszov 0:0.

*

WŁOCHY: Najważniejsze spotkanie wczorajszego dnia Juventus — FC Milan przyniosło zwycięstwo Juventusowi 3:1, który posiada obecnie 7 pkt. przewagi nad Milan i prawie pewny tytuł mistrza Włoch.

Dalsze wyniki: Atalanta — Legnano 2:0, Inter — Udinese 1:1, Lazio — Novara 1:0, Lucchese — Bologna 0:0, Padova — Palermo 3:2 Pro Patria — Como 1:0, Sampdoria — Torino 1:0, Fiorentina — Spal 2:1, Triestina — Napoli 0:0.

Kupczak mistrzem Krakowa na torze

W dniu wczorajszym rozegrane zostały na torze Ogniwa **krótkodystansowe kolarskie mistrzostwa Krakowa** w kategoriach I, II i III. W mistrzostwach udział wzięło 21 kolarzy reprezentujących Gwardię, Ogniwo i Włókniarza.

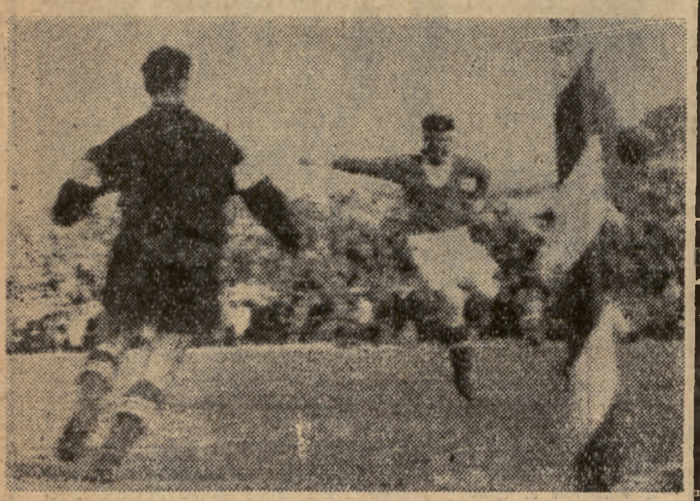
W kategorii I i II po przedbiegach do finału zakwalifikowali się: **Kupczak, Wiśniewski, Musiał** (wszyscy z Włókniarza) oraz **Słonina** (Ogniwo). **Biegi finałowe przyniosły zdecydowane zwycięstwo Kupczakowi,** który wygrał z Musiałem w czasie 12.4, z Wiśniewskim w czasie 12.7 i ze Słoniną w czasie 12.8.

W biegach finałowych kat. III zwyciężył Królikowski, wygrywając z wszystkimi konkurentami i zdobywając mistrzostwo w tej kategorii.

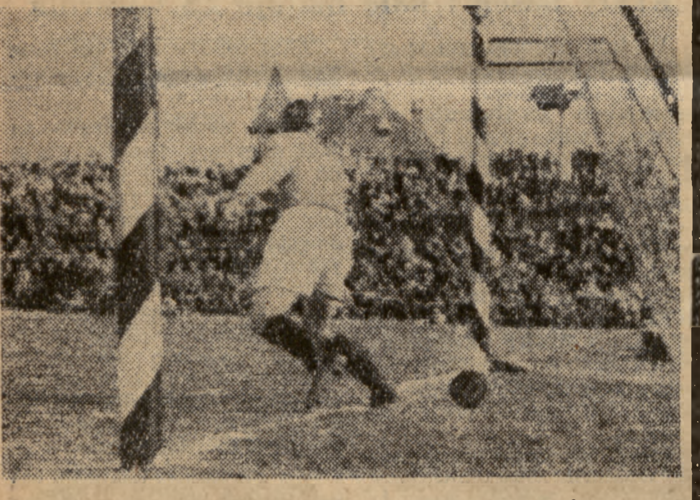
Fotokronika Piłkarza



Start do masowego wyścigu powiatowego, zgromadził pokaźną ilość zawodników rekrutujących się ze wszystkich warstw społeczeństwa. Starzy i młodzi, uczniowie i robotnicy brali w nim udział, chcąc tym samym uczcić Wyścig Pokoju W—B—P.



Jedyną bramkę dla Ogniwa w meczu z CWKS zdobył środkowy napastnik Strojny. Okazji do zdobycia dalszych bramek było więcej, jednakże wysiłki napastników (nawet przy rzucie karnym) spełzły na niczym.



Tak padła pierwsza bramka dla CWKS-u. Bramkarz Ogniwa Hymczak bezradnie przypatruje się jak piłka wpada do siatki.



Bramkarz CWKS-u Klaczek wykazał doskonałą formę. — Widzimy go na zdjęciu, jak w pięknej paradzie powietrznej, wybija koniuszkami palców piłkę strzeloną silnie przez Strojnego. Dzięki tej paradzie uchronił on pewną bramkę.

Uczymy się na wzorach radzieckich

Jak należy zorganizować pracę wychowawczo-sportową w kołach L. Z. S.

Ostatnia uchwała GKKF powołująca do życia nowe zrzeszenia: Ludowe Zespoły Sportowe, przyczyni się niewątpliwie do jeszcze większej popularyzacji kultury fizycznej i sportu na wsi, jak i do zwiększenia już dość pokaźnych osiągnięć LZS-ów.

Aby w tej pracy pomóc niektórym LZS-om, podajemy sportowcom wiejskim wskazówki odnośnie pracy i organizacji kół sportowych na wsi, — oparte na długoletnich doświadczeniach radzieckich sportowców.

PRACA KÓŁ SPORTOWYCH

Przy organizowaniu pracy sportowo-wychowawczej na wsi, należy pracę koła oprzeć na wszystkich możliwych do uprawiania w danej miejscowości, gałęziach sportu. Należą tu: **lekkoatletyka, gimnastyka, kolarstwo, pływanie, siatkówka, koszykówka, piłka nożna, podnoszenie ciężarów, turystyka i szachy.** Pracą poszczególnych sekcji kierować powinna rada koła, według programu opracowanego dla każdej sekcji a przez zarząd i prezydium koła zatwierdzonego.

W ZSRR istnieje prócz sekcji wyżej wymienionych, jeszcze **sekcja ogólnego przygotowania fizycznego**, która ma na celu przygotowanie nowowstępujących do koła członków i kierowanie ich do poszczególnych sekcji wzgl. gałęzi sportu. Sekcja ta, uświadamia członków o korzyściach uprawiania sportu dla zdrowia, przygotowuje członków do zdobycia odznak sprawności a poprzez pogadanki, podnosi ich uświadomienie ogólne i polityczne.

W pracach tej sekcji pamiętać należy, by członkowie byli podzieleni na grupy w zależności od wieku i warunków fizycznych. Plan tej sekcji na okres od maja do sierpnia, wygląda następująco: lekkoatletyka 40—50 godzin, pływanie 16—20 godzin, kolarstwo 25—30 godzin, gimnastyka 30—40 godzin, gry sportowe 30—40 godzin i piłka nożna 30—40 godzin.

Ćwiczenia sportowe odbywają się dwa lub trzy razy w tygodniu. Niedziele i święta wykorzystuje się na wycieczki (piesze, na rowerach, wodą, itp.), lub też na zawody sportowe.

W planie pracy przewidziane są również godziny na odbywanie prób SPO i BSPO, które to odznaki muszą członkowie zdobyć najpóźniej do dwuch lat. Pierwsze 12—15 godzin ma charakter przygotowawczy, by przyzwyczaić organizm początkującego sportowca do wysiłków sportowych.

JAK PROWADZIĆ ĆWICZENIA?

Ćwiczenia sportowe wiejskich kół sportowych w ZSRR prowadzone są tak, jak godziny lekcyjne. Całość trwa od półtorej do dwuch godzin i jest podzielona na cztery części. Pierwsze pięć minut poświęca się przygotowaniu do ćwiczeń. Następne 15—20 minut to ćwiczenia wstępne stopniowo wzmacniane, które prowadzą do trwającej 50 do 60 minut części głównej. Obejmuje ona ćwiczenia szybkości, zręczności, wytrzymałości, — jak i naukę techniki i taktyki poszczególnych gałęzi sportu.

Ostatnia część zawiera ćwiczenia uspakajające i ma doprowadzić organizm do normalnego stanu po chwilowym wysiłku. Po ćwiczeniach, — tusza lub kąpiel.

Po ćwiczeniach ruchowych następują studia teoretyczne, omawiające rozwój sportu w kraju, reguły poszczególnych gier sportowych, przepisy, higienę własną, samokontrolę, oraz pierwszą pomoc w nagłych wypadkach.

Praca sekcji wyczynowych jest organizowana podobnie, z tym jednak, że większy nacisk kładzie się tu na dyscyplinę a członkowie sekcji biorą stale udział w zawodach wewnętrzno-sekcyjnych czy też w spotkaniach z innymi sekcjami.

JAK PRZEPROWADZAĆ ZAWODY?

Każde zawody powinny być przygotowane, dlatego też każde winny mieć jakiś komitet organizacyjny. Nie musi on być wielki — wystarczy kilka osób. Komitet układa plan zawodów według punktów: **cel i zadanie, czas i miejsce zawodów, program, charakter zawodów, zasady punktowania itd.** Przygotować należy listy zawodników, protokóły, powołać sędziów, i zawiadomić odnośny komitet k. f.

Samym przeprowadzaniem zawodów kieruje odnośne kolegium sędziowskie. Przy organizowaniu zawodów należy pamiętać, **iż dobre przygotowanie i należyty poziom zawodów, przyczynia się do** zwiększenia zainteresowania sportem i zwiększa ilość uprawiających sport. Każde zawody powinny mieć pewną oprawę, która podnosi ich znaczenie i czyni je bardziej interesującymi.

Zadaniem każdej sekcji winno być umasowienie danej gałęzi sportu i stałe podnoszenie wyników poszczególnych członków. Za to odpowiada rada sekcji, która bazując na swym planie rocznym, powinna stale dążyć do zwiększania ilości członków sekcji, do zdobycia jak największej ilości odznak oraz wyszkolenia dobrych instruktorów i sędziów. Praca każdej sekcji winna być przy tym powiązana z pracą produkcyjną danej wsi.

Kolektywy sportowe na wsi w ZSRR posiadają ogromne możliwości szerokiego uprawiania sportu dzięki wszechstronnej opiece państwa. Toteż wychowują one dobrych sportowców, kochających swój kraj, gotowych w każdej chwili do obrony swej ojczyzny.

Odpowiednie zorganizowanie pracy sportowo-wychowawczej, prowadzi do osiągnięcia takich wyników, jakie uzyskują sportowcy radzieccy.

Oczyścić Tarnów z huliganów sportowych

Co pewien okres czasu pojawiają się na łamach prasy sportowej wzmianki o ekscesach rozmaitych pseudo-sportowców, którzy posługują się podczas meczu niedozwolonymi metodami, grają brutalnie, niebezpiecznie dla zdrowia przeciwnika, — pojawiają się wzmianki o chuligańskich wybrykach fanatycznie nastawionych kibiców, którzy obrzucają sędziego najpierw ordynarnymi wyzwiskami, a potem kamieniami biją graczy przeciwnej drużyny, w wypadku, gdy ta „ośmieli się" wygrać z klubem, którego są „zwolennikami".

Żaden z klubów nie pragnie tego rodzaju „sympatyków", których fanatyzm klubowy przeobraża się w dzikie wybryki, nic nie mające wspólnego ani z kulturą fizyczną, ani w ogóle z kulturą. W walce o wprowadzenie na nasze stadiony prawdziwej sportowej kultury biorą od dawna udział liczne rzesze aktywnej młodzieży ZMP-owskiej, zarządy kół sportowych, prasa, działacze, wszyscy ci, którym zależy na stworzeniu prawdziwie sportowej atmosfery na boiskach, ringach, salach czy bieżniach. I trzeba stwierdzić, że ofiarna i trudna praca ludzi, którym leży na sercu ta sprawa przynosi owoce tam, gdzie jeszcze przed rokiem czy dwoma laty drużyny nie umiejące grać, brutalnie, jechały z duszą na ramieniu, — dziś rozgrywane są mecze w przyjaznej atmosferze, a coraz bardziej obiektywna widownia nagradza oklaskami nie tylko swój zespół ale i drużynę gości.

Do niedawna do niezwykle „gorących" boisk należało boisko Ogniwa w Tarnowie, gdzie drużyna tamtejsza czując oparcie w dość licznych grupach fanatyków nie zawsze stosowała grę „fair". Na szczęście wiele się już zmieniło na lepsze, a wypadki brutalnej gry na boisku Ogniwa należą do rzadkości. — Jest to duży krok naprzód, a zasługę za częściowe uzdrowienie tych stosunków przypisać należy nie tylko wychowawczej pracy zarządu koła, ale również coraz większemu uświadomieniu sportowemu tak graczy jak i widzów.

Tym przykrzejszy jest fakt, jaki miał miejsce po ostatnich zawodach piłkarskich o mistrzostwo drugiej ligi pomiędzy Ogniwem a Stalą z Nowej Huty. Niedobitki chuliganerii tarnowskiej niezadowolone z wyniku remisowego, pożegnały gości z Nowej Huty kamieniami i wyzwiskami!

Nie będziemy komentować tego przykrego faktu. Chcemy wierzyć, że wybryk ten był dziełem nielicznej grupki wyrostków tarnowskich, a nie obiektywnej widowni: chcemy wierzyć w to, że był to ostatni wybryk na terenie Tarnowa.

Społeczeństwo tarnowskie może i musi się zdobyć na godną postawę wobec każdego przeciwnika, i uznać jego wyższość gdy taka sytuacja zachodzi.

Społeczeństwo tarnowskie musi równocześnie wypowiedzieć bezlitosną walkę tym wszystkim „kibicom", którym się zdaje, że przysporzą sławy klubowi, jeśli będą lżyć przeciwnika i żegnać go kamieniami.

A zarząd koła sportowego Ogniwa musi największy wysiłek skierować na pracę wychowawczą, na stworzenie naprawdę sportowej atmosfery na swoim stadionie.

Tarnów musi mieć nie tylko silną i dobrą drużynę, ale również prawdziwie sportową publiczność.

(T.)

Pogwarki starego kibica

— Jak się panu podobał rzut karny, który dzisiaj egzekwował Bobula? — spytał pan Staś Krzykalski, gdyśmy po meczu Ogniwo—OWKS wracali do redakcji.

Machnąłem ręką.

— Daj pan spokój. Partactwo, to zbyt słabe określenie. Dziwi mnie jedynie to, że trenerzy nasi nie uczą graczy tej podstawowej umiejętności, jaką jest celne strzelanie rzutów karnych, czy wolnych.

— O, to pan trafił w sedno! U nas główny nacisk kładzie się na kondycję, na gimnastykę, biegi i starty, a nadal po macoszemu traktujemy zdobywanie i przyswajanie sobie umiejętności, strzelania, lub skutecznego egzekwowanie rzutów wolnych czy karnych. Pamięta pan Bicana ze Slavii. Zdobył on precyzyjnymi strzałami z rzutów wolnych z odległości 30 conajmniej metrów dwie piękne bramki w meczach z Cracovią i Wisłą w roku 1945. Czy nasi trenerzy i zawodnicy wynieśli z tych spotkań jakieś doświadczenia? Wątpię! A i w innych meczach z czołowymi zagranicznymi zespołami, widzieliśmy jak gracze tych drużyn umiejętnie strzelają rzuty wolne czy karne. A u nas...

Tym razem machnął ręką pan Staś, który po chwili ciągnął dalej:

— Trener Kuchynka, obserwując mecz Wisły z Górnikiem Radlin w r. 1948 aż się za głowę złapał, kiedy drużyna krakowska przestrzeliła w tym spotkaniu dwa rzuty karne. I właśnie jednym z punktów prowadzonego przez niego treningu, było ćwiczenie rzutów wolnych i karnych. Dało to e f e k t! Do niedawna rzut wolny bity przez Kohuta czy Mordarskiego zza pola karnego, przynosił pewną niemal bramkę, a rzut karny egzekwowany przez Gracza, kończył się golem.

Cofnąwszy się pamięcią do dawnych czasów, pamiętam „specjalistów" od rzutów karnych — Matiasa, Reymana, czy Peterka. Tuż przed wojną świetnie egzekwował rzuty karne Korbus. Gdy sędzia dyktował „jedenastkę" zegarowy mógł śmiało podwyższać po stronie Cracovii cyfrę zdobytych bramek. Każdy karny, strzelony przez Korbasa — to był stuprocentowy gol!

— Musi więc on sam rozpocząć nauczanie naszych graczy strzelania rzutów karnych — zaśmiałem się.

— Nie, wystarczy, że trener Ogniwa i trenerzy innych drużyn wstawią sobie w program swych zajęć nauczenie kilku przynajmniej graczy umiejętnego egzekwowania „jedenastki". To przecież nie jest żadna sztuka.

— Sztuką natomiast jest przestrzelenie karnego — dorzuciłem na zakończenie.

(leiks)

NORWEGOWIE OGRANICZAJĄ WARTOŚĆ „NAGRÓD"

W Norwegii wiele nieporozumień w ub. sezonie narciarskim wywołał fakt, iż „gwiazdy" narciarskie otrzymywały nagrody, których wartość przekraczała wielokrotnie stosowany dotychczas wśród amatorów system nagradzania. Wielu zawodników otrzymywało bardzo drogie przedmioty, które mogli odrazu spieniężyć. By tym akcjom „wymiennym" zapobiec ustalono, iż wartość nagrody nie może przekraczać 1.000 koron.

Pod znakiem Olimpiady

Generalny sekretariat Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego otrzymał wreszcie odpowiedź od Australii, co do organizacji Igrzysk olimpijskich w roku 1956. Odpowiedź ta nadeszła w ostatnich dniach kwietnia na skutek wyznaczonego terminu do dnia 15 maja br. przez MKOl.

Australia donosi w swym piśmie, iż Igrzyska w r. 1956 rozegrane zostaną w Melbourne, a rząd australijski pokrywa 50 proc. wydatków związanych z budową urządzeń olimpijskich. Stan Victoria i miasto Melbourne pokrywają dalsze 50 proc. po połowie.

Wstępne prace budowlane już się rozpoczęły, przy czym rząd stanu Victoria otworzył kredyt w wysokości 200.000 funtów szterlingów.

REDAGUJE KOLEGIUM
Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „PRASA".
Adres Redakcji: Kraków, Wielopole 1/IV p. — tel. 543-58.
Adres Administracji: — Delegatura RSW „Prasa" Kraków, Wiślna 2, III p. tel. 558-62, 588-41, 246-86.
Biuro Ogłoszeń i Reklam: Kraków, Rynek Główny 46 — I p. — tel. 231-83.
Krakowska Drukarnia Prasowa. — Przedsiębiorstwo Państwowe, Kraków, Wielopole 1, tel. 642-52.
M—3—18548